

Protokół Nr XIX/21

z nadzwyczajnej sesji Rady Gminy Gnojno, odbytej w dniu 16 kwietnia 2021 roku w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Gnojnie.

Sesja trwała od godz. 9.05 do godz. 11.55.

Zgodnie z załączoną listą obecności uczestniczyło w niej 12 radnych (nieobecni radni: Beata Boś, Andrzej Kuranda, Krzysztof Samburski), sołtysi oraz:

- Pan Zbigniew Janik - wójt gminy,
- Pan Piotr Bębas - sekretarz gminy,
- Pani Agnieszka Liberek - p.o. skarbnika gminy.

Otwarcia XIX nadzwyczajnej sesji dokonał Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Wcisło. Na wstępie powitał wszystkich zebranych na sali obrad i stwierdził kworum wystarczające do podejmowania prawomocnych uchwał.

Następnie pan przewodniczący poinformował, że w ubiegłym tygodniu zmarł ojciec radnego Jerzego Kwietnia. W imieniu wójta, pracowników gminy, radnych, sołtysów i własnym złożył radnemu kondolencje i wyrazy współczucia. Przypomniał także, że w lutym bieżącego roku zmarł Józef Żmuda - długoletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Jarząbkach i wicewójt gminy Gnojno. Uczestnicy obrad minutą ciszy uczcili pamięć zmarłych.

Proponowany porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie kworum i przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu z XVII sesji Rady Gminy Gnojno.
3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Gminy Gnojno.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2021 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Gnojno na lata 2021-2040.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego z przeznaczeniem na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów oraz sfinansowanie planowanego deficytu budżetu.
7. Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz zwolnienia w części z opłaty właścicieli nieruchomości kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
9. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr V/43/19 Rady Gminy Gnojno z dnia 16 kwietnia 2019 r. w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gnojno na rok 2021.
11. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w drodze darowizny na rzecz Gminy Gnojno.

12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2021-2023.
13. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2021 – 2026.
14. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Gnojno.
15. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gnojnie.
16. Zapytania i wolne wnioski.
17. Zakończenie sesji.

„Za” przyjęciem ww. porządku obrad głosowało 12 radnych, nikt nie był „przeciw”, nikt nie „wstrzymał się” od głosu (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Do punktu 2-go.

Przyjęcie protokołu z XVII sesji Rady Gminy Gnojno.

W sprawie przyjęcia protokołu z XVII sesji odbytej w dniu 28 stycznia 2021 r. odbyły się dwa głosowania.

„Za” przyjęciem protokołu bez czytania głosowało 12 radnych i tylu samo radnych głosowało za przyjęciem protokołu w wersji opublikowanej na stronach podmiotowych Biuletynu Informacji Publicznej (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Do punktu 3-go.

Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Gminy Gnojno.

W sprawie przyjęcia protokołu z XVIII sesji odbytej w dniu 23 lutego 2021 r. odbyły się dwa głosowania.

„Za” przyjęciem protokołu bez czytania głosowało 12 radnych i tylu samo radnych głosowało za przyjęciem protokołu w wersji opublikowanej na stronach podmiotowych Biuletynu Informacji Publicznej (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Do punktu 4-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Gminy Gnojno na 2021 rok.

Z treścią protokołu z posiedzenia Komisji Planowania Budżetu i Finansów, odbytego w dniu 12 kwietnia 2021 r., zapoznał zebranych radny Artur Patrzalek (kserokopia protokołu Nr 22/21 – w załączeniu).

Radna Jadwiga Gubała odnosząc się do części protokołu dotyczącego analizy kosztów systemu gospodarowania odpadami oznajmiła, że do wyliczeń wkradła się pewna nieścisłość. W związku z tym poprosiła o czas na sprostowanie zapisu.

Z kolei wójt gminy wniósł o dokonanie zmiany w budżecie gminy polegającej na wprowadzeniu kwoty 300.000 zł, która obok kwoty 500.000 zł i 3.000.000 zł stanowi kolejne rządowe wsparcie dla naszej gminy. Kontynuując dodał, że promesę na

wymienioną kwotę wręczył mu osobiście minister Michał Cieślak, ale pismo potwierdzające jej wpływ na konto gminy dotarła do urzędu w dniu wczorajszym.

Radny Marian Okraj wpisując się w powyższą tematykę zapytał, czy w projekcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy zostaną uwzględnione zmiany dokonane we wnioskach dotyczących przedsięwzięć realizowanych z funduszu sołeckiego.

Wójt gminy w odpowiedzi stwierdził, że wszystkie propozycje zmian zostały uwzględnione.

Przewodniczący ogłosił 15-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie radny Artur Patrzalek zabierając głos wyjaśnił, że z protokołu komisji wykreślony został zapis dotyczący wyliczenia wpływów z opłat, ponieważ nie jest zgodny ze stanem faktycznym. W wyliczeniu pomnożono liczbę osób, które złożyły deklaracje śmieciowe, przez 12 miesięcy i kwotę 12 zł, co nie jest zgodne z prawdą, ponieważ kwota w takiej wysokości obowiązywała przez dwa miesiące 2020 roku, natomiast przez kolejne 10 miesięcy mieszkańcy płacili za odbiór odpadów po 9 zł.

W następnej kolejności głos zabrała Pani Agnieszka Liberek i poinformowała, że suma zmian w uchwale budżetowej musi się bilansować. Dlatego też dochody i wydatki zostaną zwiększone o kwotę 300.000 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i będą wynosić odpowiednio 721.801,55 zł.

W związku z brakiem dalszych pytań i uwag – przewodniczący obrad przystąpił do głosowania.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/172/21 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.

Do punktu 5-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Gnojno na lata 2021-2040.

Nawiązując do Wieloletniej Prognozy Finansowej wójt gminy stwierdził, że podjęcie uchwały pozostaje w ścisłym związku ze zwołaniem dzisiejszej, nadzwyczajnej, sesji rady gminy. Przy weryfikacji wniosku o dofinansowanie termomodernizacji budynku Szkoły Podstawowej i byłego Gimnazjum w Gnojnie stwierdzono, że do realizacji zadania brakuje kwoty wynoszącej około 400.000 zł. Aby nadal ubiegać się o wsparcie, należy taką kwotę zabezpieczyć w budżecie gminy. Podczas ogłaszaniu przetargu kwoty i zakres zadań ulegnie zmianie. Niemniej jednak już dziś środki w takiej wysokości musimy uwzględnić w limitach wydatków roku 2022.

W związku z tym, że żaden z radnych nie miał pytań i nie wniósł żadnych uwag do wyżej wymienionego projektu uchwały – przewodniczący przeprowadził głosowanie. Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/173/21 stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 6-go.

Podjęcie uchwały w sprawie zaciągnięcia długoterminowego kredytu bankowego z przeznaczeniem na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów oraz sfinansowanie planowanego deficytu budżetu.

Zważywszy na brak jakichkolwiek pytań i uwag, przewodniczący poddał ww. projekt uchwały pod głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/174/21 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.

Do punktu 7-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wyboru metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalenia stawki takiej opłaty oraz zwolnienia w części z opłaty właścicieli nieruchomości kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym.

W dyskusji głos zabrali:

- Radny Marian Okraj – czy częściowe zwolnienie z opłaty wynoszące 1 zł dla właścicieli nieruchomości kompostujących odpady jest konieczne? Chodzi mi o to, że mieszkamy na wsi, gdzie praktycznie każdy ma kompostownik. Podejmując uchwałę w proponowanym kształcie będziemy mieć tylko więcej pracy. Bo przecież każdy właściciel nieruchomości będzie musiał wypełnić deklarację. Ale jeżeli jest taka konieczność – niech tak zostanie.

- Radny Artur Patrzalek – odnosząc się do wypowiedzi radnego Mariana Okraja i postawionego pytania trzeba stwierdzić, że podjęcie uchwały jest spełnieniem wymogów narzuconych odgórnie. Deklarację każdy składa tylko wtedy, gdy zmieniają się stawki.

- Wójt gminy – podsumowując można powiedzieć, że naszym obowiązkiem jest wprowadzić pod obrady sesji uchwałę w takim brzmieniu.

Ponieważ żaden z radnych nie miał więcej pytań i nie wniósł żadnych uwag – przewodniczący zarządził głosowanie nad omawianym projektem uchwały.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/175/21 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 8-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

W dyskusji głos zabrali:

- Wójt gminy – jak powiedział radny Patrzalek deklaracja zawiera między innymi informację o posiadaniu kompostownika i kompostowaniu odpadów, co jest przesłanką

do zastosowaniu ulgi. Do wszystkich mieszkańców, którzy nas oglądają, chcę powiedzieć jedno. To nie jest tak, że radni podjęli decyzję o podwyżce stawek bez jakiegokolwiek dyskusji. Ta decyzja była poprzedzona posiedzeniami rady i stałych komisji, podczas których trwały rozmowy na temat konieczności podwyżek opłat za śmieci. Ten problem nie dotyczy tylko naszej gminy, ale wszystkich gmin w powiecie, województwie i praktycznie w całej Polsce. Podwyżki wiążą się bezpośrednio ze zmianą stawek za składowanie śmieci. Przy tym temacie wrócę jeszcze raz do wizyty przedstawiciela ZGOK w Rzędowie, który podczas jednej z sesji stwierdził, że za składowanie niektórych rodzajów odpadów stawki wzrosły o 100, 200 a nawet i o 300 procent. Z drugiej strony, w ustawie jest napisane, że mieszkańcy są zobowiązani do pokrywania opłat związanych z utylizacją. Stąd między innymi jest ta podwyżka. Jest to po prostu nieuniknione.

- Radny Marian Okraj – sołtysi mogą roznosić deklaracje mieszkańcom. Uważam, że tak byłoby najlepiej.

- Wójt gminy – jest to dobre rozwiązanie. Przy okazji każdy sołtys wytłumaczyłby mieszkańcom, jak ma wyglądać kompostownik i sprawdził, czy znajduje się on na każdej posesji.

- Radny Andrzej Bochnacki – ja jestem w stanie dopłacić sołtysowi z Pożóg, żeby rozniósł deklaracje również mieszkańcom Gnojna. Wieś wsi nierówna. W samym Gnojnie trzeba roznosić nakazy płatnicze przynajmniej tydzień.

- Wójt gminy – to jest prawda, że miejscowości gminy są zróżnicowane pod względem liczby mieszkańców. Jest to sprawa do ustalenia i uzgodnienia.

- Radny Jerzy Kwiecień – proponowałbym, aby w poszczególnych sołectwach, na tablicach ogłoszeń, zamieścić rzetelną i dokładną informację dotyczącą konieczności podwyżek opłat za śmieci. Mieszkańcy oczekują również, aby odbiór śmieci był monitorowany przez pracowników gminy.

- Przewodniczący obrad – faktycznie Gnojno jest dużą miejscowością. Dlatego proponuję, aby na stronie internetowej zamieścić informację, że deklaracje są do odbioru w Urzędzie Gminy. Część druków może roznieść pracownik, który zbiera pieniądze za wodę.

- Wójt gminy – na stronie internetowej Urzędu Gminy zamieścimy informację o podwyżkach opłat i powodach od nas niezależnych.

W związku z faktem, iż żaden radny nie miał więcej pytań ani uwag do ww. projektu uchwały – przewodniczący przeszedł do głosowania.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/176/21 wraz z uzasadnieniem - w załączeniu.

Do punktu 9-go.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr V/43/19 Rady Gminy Gnojno z dnia 16 kwietnia 2019 r. w sprawie poboru podatku od nieruchomości, rolnego i leśnego w drodze inkasa oraz określenia inkasentów.

Zważywszy na brak pytań i uwag ze strony radnych - przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad wyżej wymienionym projektem uchwały.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/177/21 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 10-go.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gnojno na rok 2021.

Głos w dyskusji zabrali:

- Przewodniczący obrad – panie, które zajmują się tym tematem u nas w gminie, podzieliły się ze mną następującymi spostrzeżeniami. Otóż podczas kontaktów służbowych z osobami, które zajmują się tą problematyką w poszczególnych jednostkach, spotkały się z takim stwierdzeniem, że ludzie na wsi mają psy i te psy się tak wałęsają. Nie wzięły przy tym pod uwagę jednego. A mianowicie tego, że te psy nie pochodzą od mieszkańców gminy, tylko są przywożone w szczególności przez mieszkańców miast, którzy znudzeni posiadaniem czworonoga w domu, wywożą go i zostawiają. Potem taki pies się błąka i stwarza problemy, chociażby związane z kosztami utrzymania. Owszem są u nas takie osoby, które w zamian za karmę przysparzają bezpieczne psy. Wchodząc nieco w sferę emocjonalną i moralną najgorzej jest wtedy, jeśli pies pozostawiony przez właściciela czeka na niego kilka, kilkanaście tygodni a nawet i miesiący w tym samym miejscu wierząc, że po niego wróci. Są to przykre widoki.

- Radny Marian Okraj – czy mieszkańcy naszej gminy mają wiedzę na temat realizacji zadań, związanych z programem? Chodzi mi głównie o to, czy wiedzą kto sprawuje opiekę weterynaryjną i czy znają numery telefonów do poszczególnych osób.

- Wójt gminy – z tym zagadnieniem nie ma problemów. Jedyne problemy stanowią bezpieczne psy, którymi musimy się zajmować. I albo umieszczać je w schronisku, albo u mieszkańców gminy.

- Radny Marian Okraj – tylko ten, kto chce to zgłosić, musi najpierw wiedzieć, gdzie.

- Wójt gminy – z tym nie ma najmniejszego problemu. Praktycznie nie ma tygodnia, żeby ktoś nie dzwonił do urzędu i nie informował, że tu czy tam błąka się jakiś pies. Zdziwiał tylko jedno. Najczęściej takich zgłoszeń dokonują jedne i te same osoby i będące w kontakcie z towarzystwami opieki nad zwierzętami. W związku z tym można tylko snuć takie domysły, czy ktoś czasami nie chce zarabiać na nieszczęściu zwierząt.

- Przewodniczący obrad – dzwonią najczęściej osoby, które obawiają się błąkającego psa i boją się o swoje bezpieczeństwo czy bezpieczeństwo swoich bliskich. Ale są też takie przypadki, że w niektórych miejscowościach żyją psy niczyje a jednocześnie wszystkich. W naszej wsi jest piesek, który wabi się Wafelek. Jest ulubieńcem wszystkich dzieci, które częstują go smakołykami, i elementem środowiskowego krajobrazu. Są to przypadki miłe a jednocześnie świadczące o ludzkiej wrażliwości.

Z uwagi na brak dalszych pytań i zastrzeżeń do ww. projektu uchwały – przewodniczący przeszedł do głosowania.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/178/21 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 11-go.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w drodze darowizny na rzecz Gminy Gnojno.

W wyżej wymienionej kwestii głos zabrał wójt gminy. Stwierdził m.in., że podczas budowy kanalizacji w miejscowościach Gnojno i Glinka powstało 5 przepompowni posadowionych na działkach należących do osób prywatnych. Aby uregulować stan prawny tych nieruchomości, gmina musiała je nabyć, rekompensując właścicielom koszty zajęcia gruntów. Zgodnie z obowiązującymi przepisami takie nabycie musi się odbyć w formie darowizny. Podjęcie tej uchwały stanowi ostatnie ogniwo na rzecz uregulowania stanu prawnego działek pod przepompownie ścieków.

Radny Artur Patrzałek zapytał, czy działka którą chcemy nabyć nie jest obciążona hipoteką. Wójt w odpowiedzi stwierdził, że nie.

W związku z brakiem dalszych uwag i pytań do projektu uchwały, o którym mowa wyżej, przewodniczący obrad przeprowadził głosowanie nad jego przyjęciem.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX179/21 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 12-go.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Wspierania Rodziny na lata 2021-2023.

Ponieważ nikt nie wniósł uwag do ww. projektu uchwały, przewodniczący rady zarządził głosowanie.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/180/21 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 13-go.

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie na lata 2021-2026.

Z uwagi na fakt, iż żaden radny nie wniósł żadnych uwag do wymienionego projektu uchwały – przewodniczący obrad przeszedł do głosowania.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/181/21 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 14-go.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Wójta Gminy Gnojno.

Głos w dyskusji zabrali:

- Wójt gminy – można powiedzieć, że w związku z tą sprawą po prostu ręce opadają. Pilnując słów mojej wypowiedzi nie mogę stwierdzić, że ktoś kradł wodę, tylko że jest podejrzany. Pani radca z kancelarii prawnej w Daleszycach wykorzystuje wszystkie kruczki prawne, abyśmy nie mogli wyciągnąć konsekwencji w stosunku do osoby, która odkręciła licznik wodomierza i pobierała naszą wodę bez opłaty. Każdy z nas płaci za wodę. A przynajmniej powinien. Chociaż nigdy do końca nie wiadomo, czy nie ma przypadków nielegalnego poboru. Każdy obecny na tej sali wie, że wszystkie ubytki i niedobory musimy pokrywać z własnej kieszeni. Czyli reasumując za każdego, który kradnie wodę, my płacimy.

A teraz trochę historii. Po otrzymaniu informacji o nielegalnym poborze, wysłałem pracowników, którzy zrobili zdjęcia studzienki i sporządzili na tę okoliczność protokół. Potem – bazując na obowiązujących przepisach - wysłaliśmy do właściciela posesji pismo o zapłacenie kary w wysokości 5 tys. złotych. Są różne sposoby kradzieży wody. Ale w tym przypadku było to na tyle bezczelne, że po prostu odkręcono licznik. Otrzymaliśmy co najmniej trzy pisma w tej sprawie. Pismo zostało również wysłane do wojewody, który zgodnie z kompetencjami przekazał skargę do rozpatrzenia radzie gminy. Jest to sprawa na tyle głośna i oficjalna, że możemy na jej temat nieco więcej powiedzieć. Z jednej strony, ku przestrodze i aby ostrzec innych, że nie będziemy odpuszczać tym, którzy pobierają wodę w sposób nielegalny. Dziwię się kancelarii prawnej w Daleszycach, która używa argumentów będących poza standardami i etyką prawnika a w tym wypadku adwokata. Każdy ma prawo do obrony i każdy ma prawo się bronić, jeśli popełni jakieś wykroczenie czy przestępstwo. Można by było to zrozumieć, gdybyśmy mieli do czynienia z biedą, roztargnieniem czy zapomnieniem. Ale trudno jest zrozumieć używanie takich argumentów (cytat), że coś jest niedorzecznością, absurdem oraz że „Mandant dysponuje stosowną dokumentacją odnośnie wodomierza oraz jego stanu, zaś wszelkie materiały przedłoży jedynie na etapie wyrokowania”. Zarzuca mi się również, że poniżam tę osobę i dyskredytuję w oczach innych i jak ja mogę coś takiego robić. Przeczytanie tego pisma niejednego wyprowadziłoby z równowagi. Jest kradzież i trzeba ponieść tego konsekwencje. Każdy z nas rozróżnia czyny i wie, co jest dobre a co złe a co jest ewidentnym nadużyciem. W sądzie czasem używa się takiego określenia – doświadczenie życiowe albo zawodowe. Podzielę się z wami swoją opinią. Takowe pisma powinny służyć adeptom prawa za wzór, jak nie powinno się pisać tego typu dokumentów. Bo to uwłacza całemu gronu adwokackiemu. Proponuję, aby osoba której rzekomo uwłaczam, poniżam ją i dyskredytuję ze względów politycznych czy innych, odkręciła licznik od prądu. Ciekawe czy wówczas ten prawnik będzie również używał podobnych argumentów posądzając ZEORK o

gnębienie odbiorcy prądu. Pójdę dalej. Przecież można sobie też odkręcić licznik samochodu. Nie wiem co miałbym jeszcze więcej na ten temat powiedzieć. Jeżeli stać kogoś na prawnika – to z takiej możliwości korzysta. Ale czy argumenty podniesione w piśmie wskazują na usprawiedliwienie czynu – to już zupełnie inna sprawa. Gdy ktoś niszczy i kradnie mienie społeczne, my finansujemy to z własnych pieniędzy. Gdybyśmy nie byli mieszkańcami gminy, moglibyśmy udawać, że nas to nie dotyczy. Ale tak nie jest. Woda nie jest własnością ani wójta, ani pracowników urzędu, ani radnych. Jest naszą wspólną własnością.

- Przewodniczący obrad – skarga od Pana Adama Banasia wpłynęła do Rady Gminy Gnojno 16 marca 2021 roku. Zgodnie z obowiązującymi procedurami została przekazana do rozpatrzenia przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Gnojno. Komisja po dokonaniu analizy zagadnienia wydała opinię, która stanowi dla nas podstawę do dalszego procedowania. W związku z tym bardzo proszę o przedstawienie protokołu z posiedzenia komisji.

Zgodnie z sugestią przewodniczącego obrad radny Piotr Sołtysiak odczytał protokół z posiedzenia komisji, odbytego w dniu 18 marca 2021 r. (kserokopia protokołu nr 14/21 – w załączeniu).

c.d. dyskusji:

- Wójt gminy – przytoczę jeszcze cytat z jednego z otrzymanych pism: „Obrany przez Pana schemat ewidentnie narusza dobra osobiste mojego klienta, którego to dyskredytuje się w oczach innych za Pana przyzwoleniem i Pana podpisem na nocie księgowej „cytat: przypisując nielegalny pobór wody”. Jak się ma to stwierdzenie do tego, co przed chwilą mówiłem, że my pokrywamy koszty kradzieży? Jeżeli ja naruszam dobra klienta pani mecenas, to każdy kto kradnie wodę – narusza nasze dobra. Tylko dlatego nie można dokładnie policzyć ile litrów wody zostało pobrane, że odkręcono licznik. To jest jakaś paranoja.

- Przewodniczący obrad – zarówno wójt, jak i radni czy sołtysi, z racji zajmowanego stanowiska czy pełnionej funkcji, jesteśmy zobowiązani do szczególnej dbałości o dobro tej gminy. Prywatnie możemy wydatkować swoje pieniądze w sposób dowolny, mniej lub bardziej przemyślany czy wręcz ryzykowny. Natomiast jeżeli chodzi o dobro wspólne, musimy tak postępować, aby nas nikt nie posądził o niedopełnienie swoich obowiązków. To, co zrobił w tym przypadku wójt i co oceniła komisja wskazuje na to, że działamy w dobrym kierunku, mając na względzie interes gminy. Myślę, że argumenty podniesione w uzasadnieniu do uchwały wykorzystamy przy udzielaniu odpowiedzi na wniesioną skargę, bazując na opinii komisji oraz toczącej się dyskusji. Brak wypowiedzi ze strony niektórych radnych, świadczy o akceptacji ustaleń zaprezentowanych przez komisję oraz tego, co powiedział wójt.

- Radna Jadwiga Gubała – po zapoznaniu się z materiałami uważam, że należy tę sprawę rozpatrzeć dogłębnie a winnego ukarać.

Wnioskuje jednocześnie o przekazanie radnym do wglądu materiałów dotyczących ilości zużytej wody. Proszę również o sprawdzanie i monitorowanie, czy inni odbiorcy na terenie gminy również nie pobierają nielegalnie wody.

- Radny Artur Patrzalek – wnoszę o 10-minutową przerwę na zapoznanie się z materiałami.

- Radny Marian Okraj – ja mam wiedzę odnośnie tego tematu, ponieważ dotyczy osoby która mieszka na pograniczu mojego okręgu wyborczego. Wszystkie spory do niczego dobrego nie prowadzą. Dobrze by było, aby takie spory likwidować, ale w sposób cywilizowany. Wiem, że nigdzie na świecie nie ma tak, aby ktoś mógł pobierać wodę za darmo. Jesteśmy wszyscy strażnikami, na czele z panem wójtem, i czuwamy nad tym, aby wpływy do budżetu gminy były jak największe. Kiedy byłem przewodniczącym Komisji Rewizyjnej, zajmowaliśmy się tym tematem. Mieliśmy wówczas ubytki wody wynoszące 20 tys. litrów. W związku z tym domagaliśmy się wymiany plomb do wodomierzy. Plomby zostały wymienione, ale jak widać problem pozostał. Mimo plomb trwa lewy pobór wody. I dobrze by było, aby takimi sprawami zajęły się organy ścigania. Bo to nie jest w naszej kompetencji. Jeżeli wójt wykrył taki proceder, to chyba dobrze się stało. Bo to oznacza, że pilnuje wpływów do budżetu i dba o to, abyśmy nie płacili za kogoś. Nie widzę tutaj, aby wójt popełnił jakiś błąd. Bo po to jest wójtem a my jesteśmy radnymi, aby takich spraw pilnować. Podatki były, są i będą. Tak samo różne opłaty. I my tego nie zmienimy. Musimy być świadomi tego, że to co na tej sali ustalimy, za to trzeba płacić. Skoro jeden czy drugi mieszkaniec uczciwie płaci, to dlaczego inny ma nie płacić? Ja tego nie rozumiem. Dlatego uważam, że najlepiej by było zażegnać ten spór dobrowolnie, bez udziału sądu.

Przewodniczący ogłosił 10-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie kontynuowano dyskusję w wyżej wymienionym temacie:

- Radny Artur Patrzalek – po zapoznaniu się z dokumentami podjęcie uchwały jest jak najbardziej zasadne. Cieszy fakt, że pan wójt dba o dobre imię gminy i o to, aby każda złotówka nam nie uciekała. Proponuję natomiast, aby w trakcie postępowania stosować się do obowiązujących przepisów prawa.

- Radny Jerzy Kwiecień – chciałbym się odnieść do wypowiedzi kolegi Mariana i stwierdzenia mówiącego o tym, żeby tę sprawę załatwić polubownie. Jak można to załatwić polubownie. Wójt i tak poszedł po linii najmniejszego oporu w tym temacie. Każdy mieszkaniec podpisując umowę na dostawę wody zdaje sobie sprawę z tego, jakie są kary za złamanie przepisów i ile wynoszą. Wójt nie wspomniał o tym, że ta osoba jeszcze mu publicznie naubliżała. Pomińmy aspekt materialny i finansowy. Zostaje jeszcze aspekt moralny. Nie wiem co ta osoba chciała swoim zachowaniem uzyskać. Czy zastraszyć wójta, żeby odstąpił od egzekwowania należności? Do polubownego załatwienia sporu, trzeba dobrej woli obydwu stron. Tak, jak do tanga. Trzeba dwojga.

- Wójt gminy – w skardze podniesiona została jeszcze jedna kwestia dotycząca zakazu wylewania nieczystości z gospodarstwa (swoim beczkowozem) do Gminnej Oczyszczalni Ścieków. To nie jest prosta sprawa. Nie jest tak, że każdy kto ma beczkowóz czy szambo może wywozić co chce i ile chce, bo na terenie gminy jest oczyszczalnia. Ta działalność też jest obwarowana wieloma przepisami z zakresu ochrony środowiska, które zmieniają się praktycznie z roku na rok a nawet z miesiąca

na miesiąc i są coraz bardziej restrykcyjne. Jedno jest pewne. Wszystkie procedury związane z odbiorem śmieci i wywozem nieczystości muszą być spełnione.

- Radny Artur Patrzalek – dla uspokojenia mieszkańców proponuję przeprowadzenie kontroli urządzeń pomiarowych. Wiadomo że mamy przestarzałą sieć wodociągową, co nie stwarza sprzyjających warunków do oszczędzania wody.

- Wójt gminy – przeprowadzamy kontrole, po otrzymaniu informacji o nielegalnym poborze wody. Muszę tutaj przyznać rację panu radnemu, że należy zwiększyć ich częstotliwość chociażby po to, aby usatysfakcjonować tych, którzy rzetelnie płacą za pobór wody.

- Przewodniczący obrad – widać, że jest jednomyślność w tym temacie. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Jerzego Kwietnia stwierdzającego, że wójt poszedł po linii najmniejszego oporu należy stwierdzić, że nie zrobił tego z wygodnictwa, tylko po to, żeby sprawę załatwić a jednocześnie nie być nadmiernie uciążliwym dla tego, kto to zrobił.

- Wójt gminy – sprawa po wyczerpaniu drogi odwoławczej automatycznie trafi do sądu. Sami wiecie, że nie zawsze wzywa się policję w przypadku stłuczki samochodowej. Dlatego na początku ja też tego nie zrobiłem, licząc na porozumienie w tej kwestii. Stało się inaczej. Jest to nauczka na przyszłość, że należy wyciągać od razu wszystkie konsekwencje wynikające z przepisów prawa. Dlatego od teraz, aby uniknąć jakichkolwiek zarzutów, nawet w przypadku drobnego przewinienia będzie od razu wzywana policja. Jak się ma miękkie serce, to takie są tego skutki.

Ponieważ żaden z radnych nie miał więcej pytań i nie wniósł żadnych uwag – przewodniczący zarządził głosowanie nad omawianym projektem uchwały.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/182/21 wraz z uzasadnieniem – w załączeniu.

Do punktu 15-go.

Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gnojnie.

Z treścią protokołu z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, związanego tematycznie z omawianą skargą, zapoznał zebranych przewodniczący komisji – radny Piotr Sołtyśiak (kserokopia protokołu nr 15/21 – w załączeniu).

W wyżej wymienionym temacie głos zabrał radny Marian Okraj. Stwierdził m.in.: „Zapoznałem się dokładnie z materiałami dotyczącymi tej sprawy. Pani kierownik GOPS postąpiła właściwie i zgodnie z przepisami prawa, które stanowią, że osoba, która zagraża swojemu życiu albo życiu innych osób ma być wyeliminowana z przestrzeni publicznej. I pani kierownik tak zrobiła. Zgodnie z obowiązującymi procedurami. Dzisiaj podopieczny ma piękne życie. Dadzą mu jeść, ma ciepło i ma gdzie spać a nie chodzi po ulicach i nie stwarza zagrożenia. Co jest w tym złego?

Przy okazji przypomnę trochę historii. Kilkanaście lat temu, będąc jeszcze sołtysem, miałem podobny przypadek, kiedy osoba mieszkająca w mojej wsi została umieszczona

w DPS w Rudkach. Sprawą zajmowała się, po moim zgłoszeniu, ówczesna kierownik GOPS. Na początku byłem prześladowany. Pytano mnie, po co ja to zgłosiłem. Ale dzięki temu że to zrobiłem, ta osoba przez 10 kolejnych lat cieszyła się z tego, że przebywa w takim miejscu. Tym bardziej, że nie miała gdzie mieszkać a warunki w jakich przebywała pozostawiały wiele do życzenia. Później wszyscy mi dziękowali za to, czego dokonałem.

Zważywszy na brak dalszych pytań i uwag ze strony radnych - przewodniczący obrad zarządził głosowanie nad wyżej wymienionym projektem uchwały.

Wynik głosowania jawnego jest następujący: „za” – 12, „przeciw” – 0, „wstrzymujące się” – 0 (protokół głosowania imiennego – w załączeniu).

Uchwała Nr XIX/183/21 wraz z uzasadnieniem stanowi załącznik do protokołu.

Do punktu 16-go.

Zapytania i wolne wnioski.

Zapytania i wolne wnioski zgłosili:

- Radny Wincenty Krawczyk – ponawiam swoją prośbę dotyczącą zatrudnienia stomatologa w Ośrodku Zdrowia w Raczycach. Korzystając z tego, że jestem przy głosie chciałbym serdecznie podziękować panu wójtowi za załatwienie środków finansowych w kwotach: 300 tys. zł, 400 tys. zł i 3 miliony złotych. Swego czasu radny Marian Okraj wspominał o Janosiku. Teraz to pan jest takim naszym współczesnym Janosikiem, dbającym o dobro naszej gminy.

Chciałbym jeszcze podziękować za mównicę. Dzięki niej słowa same układają się w zdania. Proszę powiedzieć, skąd się tutaj wzięła.

- Przewodniczący obrad – może nie wszyscy wiedzą, ale mównica służyła jako ambona w balickim kościele. Ponieważ nowy ołtarz i ambona zostały wykonane z granitu, ksiądz proboszcz wyraził zgodę, aby dawną ambona przekazać nam.

- Radny Artur Patrzałek – bardzo dziękujemy za działania, dzięki którym do budżetu gminy wpływają dodatkowe środki finansowe.

Nawiązując do aktualnych potrzeb proszę o remont odcinka drogi Falki-Rzeszutki, opracowanie projektu oświetlenia ulicznego w msc. Falki (na przysiółku „Wielka Łąka”), montaż dwóch tabliczek adresowych z numerami domów: jednej do posesji znajdującej się na wymienionym przysiółku a drugiej do posesji państwa Wójcickich.

- Radna Jadwiga Gubała – chciałam nieco sprostować niektóre wypowiedzi. Pan wójt nie załatwia pieniędzy dla gminy, tylko stara się napisać wnioski, dzięki którym one wpływają do budżetu. Jesteśmy gminą typowo rolniczą, na terenie której nie ma ani elektrowni, ani dużych zakładów przemysłowych. Dlatego te środki nam się należą, żebyśmy się mogli rozwijać i nie odstawać od innych, bogatszych gmin.

- Radna Aneta Jurkowska – proszę o uprzątniecie nawierzchni, która została zdjęta z modernizowanego boiska przy Szkole Podstawowej w Raczycach.

- Radny Wincenty Krawczyk – proszę jeszcze pamiętać panie wójtce o rozbudowie oświetlenia ulicznego w msc. Skadla.

- Radny Marian Okraj – ponieważ podjęliśmy uchwałę w sprawie zmian w budżecie gminy na 2021 rok, dobrze by było rozpocząć realizację zadań ze środków funduszu sołeckiego. Chodzi mi przede wszystkim o wytyczenie odcinka drogi Pożogi – Poręba.
- Radny Andrzej Bochnacki – proszę o kontrolę przedsiębiorców wywożących nieczystości ciekłe z szamb przydomowych. Niektórzy z nich zamiast do Gminnej Oczyszczalni Ścieków, wylewają nieczystości na znajdującą się obok oczyszczalni łąkę.
- Przewodniczący obrad – odnosząc się do wypowiedzi dotyczących pozyskiwania środków należy stwierdzić, że każda pojawiająca się kwota nie jest dziełem przypadku, ale efektem wielu zabiegów. Jesteśmy biedną gminą, typowo rolniczą, potrafimy się cieszyć nawet z najmniejszej kwoty, którą uda się uzyskać. A że te kwoty są znaczne, potrafią wzbudzać szacunek. Z całą odpowiedzialnością należy jednak przyznać, że wymaga to wielu starań i wysiłku. Argument, że jesteśmy niebogatą gminą, bez przemysłu i wpływów z tego tytułu, nie zawsze wystarczy. Trzeba szukać odpowiednich miejsc, do których należy się zwrócić o pieniądze i składać wnioski. Potrzebne jest do tego ogromne zacięcie, duży wysiłek i dobra wola. Trzeba się z tego cieszyć, że wójt to robi. Wiadomo, że przy okazji pozyskiwania środków zdarzają się takie przykre incydenty, jak ten dzisiejszy związany z wodą. Chociaż jest to w kalkulowane w sprawowanie funkcji wójta, musimy się wszyscy czuć za to odpowiedzialni i wspierać pozytywne działania. Dlatego należą się wójtowi podziękowania za to, co robi w kierunku zwiększenia naszych skromnych dochodów, które pomagają nam w realizacji podstawowych potrzeb, które na terenie bogatszych gmin już zostały załatwione. Myślę, że nasze działania idą w dobrym kierunku.
- Radny Wincenty Krawczyk – wszystko jest ważne, ale najwięcej zależy od człowieka. Dla nas taką osobowością jest pan wójt. Życzymy panu dużo zdrowia i pozyskiwania jak największych środków finansowych.
- Wójt gminy – dziękuję wszystkim za miłe słowa, ale wszyscy powinniśmy się czuć usatysfakcjonowani otrzymanym wsparciem. Pierwsze wsparcie, które otrzymaliśmy w kwocie 500 tys. zł było wyliczone według określonego algorytmu, drugie indywidualne w kwocie 3 milionów złotych otrzymaliśmy na realizację zadań i potrzeb i ostatnie, również indywidualne, w kwocie 300 tys. złotych na ten sam cel. Podziękowania należą się wam, sołtysom, pracownikom urzędu. Powtarzałem to wielokrotnie, ale powtórzę to również dzisiaj. Na tym właśnie polega współpraca i efekty tej współpracy. Ministrowie i posłowie patrzą na to, czy przekazane środki zostały wydatkowane w odpowiedni sposób i na te zadania, dzięki którym wielu ludziom w gminie będzie się żyło lepiej. Przed świętami wielkanocnymi udało mi się spotkać osobiście z panem premierem. Może to i była krótka wizyta, ale jakże dla mnie ważna i nobilitująca. Dlaczego o tym w ogóle mówię. Wy, jako rada, bardzo dobrze wywiązujecie się ze swoich obowiązków i tak samo inni czynią co mogą, aby też tak było. Pojechałem do Warszawy z upominkami świątecznymi, które przekazałem panu premierowi oraz ministrowi Michałowi Cieslakowi. Upominek otrzymał również Prezydent Andrzej Duda i inne znaczące osoby. Chciałem chociaż takim gestem dać do zrozumienia, że jesteśmy wdzięczni za to, że nas widzą, czują nasze potrzeby i nas realnie wspierają. Stroiki świąteczne przygotowali wspólnie ze swoimi opiekunkami seniorzy z Domu i Klubu

Seniora. Zdjęcia ze spotkania można obejrzeć na naszej stronie internetowej oraz na Facebooku. Myślę, że jest to naturalne, że tym którzy nam pomagają, chcemy chociaż w symboliczny sposób podziękować.

Gdybyśmy w odpowiednim czasie nie skorzystali z nadającej się okazji i nie złożyli wniosku, dzisiaj nie byłoby Domu ani Klubu Seniora a budynek byłby w rękach prywatnych lub popadłby w ruinę. Osoby decyzyjne to widzą i wsparcie, które teraz otrzymaliśmy, na pewno nie będzie ostatnim.

Pieniądże zawsze wzbudzają mieszane uczucia. Jednym przeszkadzają a w innych wzbudzają zazdrość. Zapewne słyszeliście w mediach lub czytaliście w prasie wypowiedzi niektórych samorządowców i dziennikarzy, którzy twierdzili że „nadludzka mądrość kazała wspierać takie gminy”, jak między innymi naszą. Było to oczywiście przekazane w formie ironicznej. Mnie osobiście, i zapewne każdego mieszkańca naszej gminy, który to przeczytał, to dotknęło. Jeżeli ktoś pomaga potrzebującemu, to dlaczego inny to piętnuje? Doprowadza to do niepotrzebnych niesnasek między mieszkańcami, gminami i samorządowcami. Takie sytuacje nie powinny mieć miejsca. Dlatego ja nie nazywam tego polityką tylko politykierstwem, doprowadzającym do niezdrowych relacji. Wiadomo nie od dzisiaj, że gminy położone w sąsiedztwie dużych miast mają łatwiej, bo od kilku dziesięcioleci realizowana tam była scentralizowana polityka zagospodarowania i co się z tym wiąże, właśnie tam usytuowane zostały duże zakłady przemysłowe. Możemy się tutaj posłużyć przykładem elektrowni w Połańcu. My nigdy nie osiągniemy takich dochodów, jak tamte gminy.

Dlatego ogromne podziękowania należą się obecnemu rządowi, na czele z panem premierem, za podejmowanie działań na rzecz zrównoważonego rozwoju naszego kraju, w tym takich gmin, jak nasza. Gdybyśmy mieli na swoim terenie chociaż połowę takiej elektrowni, jak ta w Połańcu, to nie musielibyśmy nikogo prosić o pieniądze. My nigdy nie osiągniemy takich dochodów, jak już wspomniany Połaniec, Busko-Zdrój czy Sitkówka – Nowiny.

Myślę, że każdy by się poczuł źle i niekomfortowo, gdyby pomagając osobie w potrzebie usłyszał od następnej, że ta pomoc jej się nie należy. Źle by się poczuł ten, który pomagał i ten, który tę pomoc uzyskał. Dlaczego o tym mówię. Bo te pieniądze są nam potrzebne na zaspokojenie potrzeb mieszkańców naszej gminy, którzy mają prawo do podobnych warunków bytowych, jak mieszkańcy gmin o wiele od nas bogatszych. Póki co należy się cieszyć nawet z tej kwoty 300 tysięcy złotych, która na pewno zostanie spożytkowana we właściwy sposób.

- Przewodniczący obrad – cieszy fakt, że jesteśmy świadomi ogromnych potrzeb i nie popadamy w samozadowolenie po otrzymaniu kolejnej kwoty wsparcia a wójt cały czas czyni starania o pozyskanie kolejnych środków. Nawiązując do tego, co powiedział wójt na temat przedsięwzięć realizowanych na terenach podmiejskich przytoczę sprawę dotyczącą łąk znajdujących się pomiędzy Balicami, Kosterą i Palonkami. Są to tereny pozostające w obrębie Natury 2000. Na przepływającej przez nie rzece Sanica osiedliły się bobry, budując tamy powodujące spiętrzenie wody. Uniemożliwia to koszenie trawy. Woda utrzymuje się tam na okrągło. Niektórzy rolnicy wystąpili o odszkodowanie z tego tytułu i otrzymali je. Kilkadziesiąt lat temu na tym obszarze planowana była budowa

zalewu ciągnącego się od Kostery aż do samych Palonek. Teraz nasuwa się pytanie. Może by tak wrócić do dawnych planów i je zrealizować?

Mówiąc o gminie każdy z nas się zastanawia, co w naszych warunkach moglibyśmy dla niej zrobić znaczącego. Coś, co by podniosło jej prestiż. Coś, dzięki czemu stałaby się bardziej popularna i przyjazna dla przyszłych inwestorów oraz pozyskiwania dalszych środków unijnych. Każdy z nas ma takie chwile, które skłaniają do chwili refleksji i zadumy. Warto się nad tym zastanowić i warto się swoimi spostrzeżeniami dzielić. Wzorując się na metodzie opracowanej przez amerykańskiego uczonego można się podzielić swoimi pomysłami organizując tzw. „burzę mózgów”. Metoda polega na tym, że podczas wyboru optymalnego rozwiązania danego problemu nie opierano się jedynie na opinii fachowców, ale także ludzi z innych branż. Efekt był zadowalający dla wszystkich, ponieważ osoby z pozoru nieorientowane podsuwały niejednokrotnie najlepsze pomysły. My też powinniśmy się skupić nad problemami naszej gminy na tej samej zasadzie. Jak nam w głowach zaświta jakiś pomysł, z pozoru absurdalny, powinniśmy się nim podzielić z innymi. Bo w rezultacie może się okazać, że był jak najbardziej trafiony.

- Radny Artur Patrzalek - ponieważ mieszkamy w powiecie o bardzo niskiej stopie bezrobocia, jesteśmy przegrani już na starcie, czyli na etapie składania wniosków o dofinansowanie na funkcjonowanie albo rozwój firm działających na terenie naszej gminy. W związku z tym mam pytanie. Czy gmina nie mogłaby składać wniosków, gdzie się tylko da, o dofinansowanie na przykład nowych stanowisk pracy?

- Wójt gminy – czasem są takie ograniczenia, których nie można przeskoczyć i które nas eliminują ze starań o dofinansowanie.

Nie wiem czy chwając czy nie chwając obecny rząd, o jednym muszę powiedzieć. Na przestrzeni ostatnich lat rządziły nami różne koalicje, ale jeszcze nigdy nie było tak, żeby był powołany minister jako łącznik między rządem a samorządem. Taką osobą jest pan Michał Cieślak, który wsłuchuje się w potrzeby samorządów dotyczące zmiany przepisów i przekazuje te sygnały rządowi. Mimo że jest pandemia i związane z nią ograniczenia, pan minister stara się chociaż przez chwilę mieć bezpośredni kontakt z wójtami, burmistrzami i pracownikami urzędów gmin albo organizować i brać udział w wideokonferencjach. Nigdy wcześniej tak nie było. Ewentualnie jak miało być coś zmieniane prawo albo już było zmienione, przychodził stosowny dokument z klauzulą – do realizacji. Nieważne, czy to było bardziej lub mniej mądre. Teraz jest zupełnie inne spojrzenie. Rząd robi wszystko, aby przepisy były dla obywateli. Wydaje mi się, że dzięki takim działaniom, takie gminy jak nasza, mają szansę na rozwój.

Podczas ostatniej wizyty przedstawiłem panu ministrowi wiele pomysłów, które nie były lub nie mogły być realizowane, bo nie można było pozyskać środków z różnych powodów. Albo byliśmy gminą wiejską i dany program nie obejmował swoim zasięgiem takich obszarów, albo nie dysponowaliśmy odpowiednim wkładem własnym lub też nie mogliśmy obejść przepisów dotyczących niskiej stopy bezrobocia. Co też nie do końca jest zgodne z rzeczywistością. Bo osoby, które mają bardzo małe gospodarstwa ale ich nie uprawiają, figurują w wykazie osób zatrudnionych. Takie osoby najczęściej pracują za granicą albo poza terenem gminy. O tej kwestii też rozmawiałem z panem ministrem.

W tym wszystkim najważniejsze jest to, że obecnie rządzący widzą nasze problemy. Dlatego trzeba to uszanować i być za to wdzięcznym.

- Radny Marian Okraj – nawiązując do tego, co powiedział radny Artur Patrzalek powiem tak. Są środki unijne na rozwój różnych firm, ale ograniczenia sprawiają, że my jako gmina wiejska nie mamy do nich praktycznie dostępu. Żeby założyć firmę i uzyskać dotację na jej funkcjonowanie, trzeba być mieszkańcem Buska. A kto mieszka na wsi, to mu się dotacja nie należy. Znam procedury obowiązujące w tym temacie, ponieważ znam panią, która to prowadzi. Dlatego wiem, że nie mamy żadnych szans na pozyskanie środków na rozwój firm.

- Wójt gminy – może nie mówmy w tym momencie, że jest to niemożliwe. Jeśli nawet ktoś ma większe szanse i pozyska takie środki, to nie znaczy że my odpuszczamy i nie będziemy próbować.

- Przewodniczący obrad – bardzo często rozmawiam z wójtem w czasie, gdy czyni starania i zabiega o środki dla gminy. Wiecie, co jest wtedy najważniejsze? Fakt, że ktoś chce wójta, jako przedstawiciela gminy, wysłuchać. Że nie zbywa go tłumacząc się brakiem czasu i nie odkłada spotkań. Chce wysłuchać, żeby dowiedzieć się jak najwięcej na temat naszych problemów i potrzeb. To buduje i napawa optymizmem. Wyobraźmy sobie teraz całkiem odwrotną sytuację. My mamy jakąś sprawę a osoba do której się z nią zwracamy wykazuje znikome zainteresowanie przedstawionym przez nas problemem. Wtedy nasz zapał do działania maleje.

- Wójt gminy – tak sobie luźno rozmawiamy, ale to dobrze, bo to też jest ważny temat. Rzeczywiście tak jest, jak mówił pan przewodniczący. Nie będę wymieniał nazwisk, ale o spotkanie u osoby prominentnej z poprzedniej ekipy rządzącej, a dokładnie w naszym Urzędzie Marszałkowskim, która wypowiada się teraz w mediach ogólnopolskich na temat niesprawiedliwego rozdysponowania środków z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, zabiegałem o spotkanie miesiąc. Ostatecznie do spotkania nie doszło, bo zawsze na drodze stały jakieś przeszkody. I coś dla przeciwwagi. Z przedstawicielami obecnego rządu można się spotkać nawet na chwilę, niekiedy całkiem spontanicznie i w sytuacjach nieoczekiwanych. Jak chociażby z panem premierem. Dlatego jeszcze raz podkreślam, że to, co powiedział pan przewodniczący, jest w 100 procentach prawdą.

- Radny Artur Patrzalek – nawiążę do tego, co mówił pan przewodniczący. To nie jest tak, że pan wójt z dnia na dzień umawia się z przedstawicielami rządu i jedzie do Warszawy. To wymaga wielu zabiegów i pracy rzeszy ludzi: radnych, pracowników urzędu, pana przewodniczącego a przede wszystkim pracy pana wójta. Takie wieloletnie działania pozwalają na osiągnięcie takich wyników w pozyskiwaniu środków, o jakich dzisiaj mówimy.

Do punktu 17-go

W związku z wyczerpaniem wszystkich punktów porządku obrad XIX nadzwyczajnej sesji, Przewodniczący Rady Gminy Stanisław Wcisło, dokonał jej zamknięcia.

Na tym protokół zakończono i podpisano.-

Protokolant:
Barbara Czarnecka

Przewodniczący obrad:
Stanisław Wcisło

Mając na względzie zachowanie reżimu sanitarnego, po sesji odbyło się spotkanie z sołtysami, podczas którego przedstawiona została w sposób szczegółowy problematyka omawiana w trakcie sesji.

Niniejszy protokół stanowi zwięzłą, skróconą wersję przebiegu posiedzenia XIX sesji Rady Gminy Gnojno, która odbyła się w dniu 16 kwietnia 2021 roku. Dokładny jej przebieg zawiera nagranie, udostępnione na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gnojno.